



Świet(l)na manipulacja

2014-09-30

W artykule „Absurdalne koszty nowych latarni”, który ukazał się w Dzienniku Polskim absurdalne są przede wszystkim wyliczenia na podstawie których autorzy próbują dowieść, że miasto niepotrzebnie inwestuje pieniądze w modernizację infrastruktury oświetleniowej.

Już pierwsze stwierdzenie, że inwestycja zwróci się najwcześniej za 40 lat nie można nazwać inaczej jak manipulacją. Autorzy inspirowani przez naukowców m.in. z Politechniki Krakowskiej wyliczają, że rocznie na rachunkach miasto oszczędzi tylko 700 tys. zł, a więc inwestycja wynosząca 31,9 mln zł zwróci się dopiero po 40 latach. To nieprawda. Gdyby brać pod uwagę samą oszczędność zużycia energii elektrycznej to inwestycja zwróci się nie po 40, a po 25 latach, gdyż Kraków na ten projekt wyda 17,5 mln zł.

Jednak tak uproszczone ujęcie sprawy nie obroni się u żadnego logicznie myślącego mieszkańca Krakowa, jeżeli podane zostaną wszystkie fakty. W swoich wyliczeniach Dziennik Polski zapomina bowiem dodać, że zostanie wymienionych 147 kilometrów starych kabli ziemnych, 116 przestarzałych szaf sterowniczych i 4232 skorodowanych metalowych i rozsypujących się betonowych słupów oświetleniowych. Za to wszystko mieszkańcy Krakowa zapłacą połowę realnej wartości i nie będą musieli się martwić o koszty utrzymania przez najbliższe 5 lat. Nowa infrastruktura to także znacznie niższe koszty eksploatacji przez około 20 lat. Gazeta nie zapomina tylko o 4375 oprawach LED, które rzeczywiście pochłoną ok. 9 mln zł. Biorąc to pod uwagę wychodzi, że wyliczenia przedstawione w artykule są nie tyle błędem, co zwykłą manipulacją, a Kraków dzięki temu projektowi zaoszczędzi grube miliony złotych.

O ile takie pobieżne podejście do tematu w przypadku dziennikarzy dziwić nie musi, jednak nie zajmują się oni inżynierią na co dzień, to przedstawianie takich zarzutów przez pracowników Politechniki Krakowskiej może przywołać pytania na temat stopnia znajomości tego zagadnienia. Czyżby jedną z intencji osób wypowiadających się w tym artykule był lobbing na rzecz prywatnej firmy produkującej oprawy LED, którą ci naukowcy promowali w Zarządzie Infrastruktury Komunalnej i Transportu?

Piotr Hamarnik

Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu